

ZARZĄDZENIE

Dnia 30 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

zarządził:

- 1. zawiadomić – przez doręczenie niniejszego zarządzenia – skazanego R.M. oraz jego obrońcę adw. D.C., iż:**
 - nie stwierdzono podstaw do wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 259/23,**
 - nie uznano za dopuszczalne wznowienie z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2025 r., sygn. akt IV KK 412/24;**
- 2. sprawę zakreślić w repertorium KO.**

UZASADNIENIE

Skazany R.M., powołując się na art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., zwrócił się do Sądu Najwyższego o wznowienie dotyczącego go postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 259/23. Zdaniem skazanego powinno to nastąpić z powodu udziału w składzie orzekającym tego Sądu sędziego X. Y. powołanego do pełnienia urzędu przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o

Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Skazany zaznaczył, że „ta nominacja tworzy stan niepewności i rodzi podejrzenia o polityczne motywacje. Wyklucza to spełnienie obiektywnych warunków postrzegania tak nominowanych osób jako bezstronnych i niezawisłych”. Nadto zwrócił uwagę, że wniesioną przez jego obrońcę kasację od wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku rozpoznał i postanowieniem z dnia 11 lutego 2025 r., sygn. akt IV KK 412/24, oddalił jako oczywiście bezzasadną Sąd Najwyższy złożony przez sędziów również powołanych do pełnienia urzędu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. W konkluzji R.M. wniósł o cyt. „uwzględnienie mojego wniosku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w składzie nieobarczonym wadą prawną”. Jego wystąpienie skutkowało zarejestrowaniem w Sądzie Najwyższym sprawy o sygn. akt IV KO 124/25.

Następnie analogiczne w treści pismo złożył obrońca ustanowiony przez skazanego R.M., deklarując, że popiera w całości wniosek skazanego o wznowienie postępowania oraz że „argumentacje i podstawę przyjmuję jako własną”. Nadto zwrócił się o wstrzymanie orzeczenia do czasu wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie wznowienia postępowania oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną skazanemu według norm przepisanych. Do pisma obrońca załączył wydruk postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2025 r., II KO 89/24, którym w jednej ze spraw wznowiono postępowanie kasacyjne z powodu nienależytej obsady orzekającego w tym postępowaniu Sądu Najwyższego.

Do akt sprawy dołączono również kolejne pismo skazanego datowane 27.10.2025 r., określone jako „Uzupełnienie wniosku”. Autor przekonywał, że wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku jest konieczne także na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 i 11 k.p.k. Wywodził, że wyrokiem Sądu I instancji został skazany za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., pomimo „braku złożenia przez pokrzywdzonego wymaganego prawem wniosku o ściganie”. Wyrok ten został

zmieniony przez Sąd Apelacyjny, który w uwzględnieniu apelacji prokuratora uznał, że R. M. dopuścił się czynu nie z art. 190 § 1 k.k., a ściganego z urzędu czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. Zdaniem skazanego, Sąd odwoławczy swojego stanowiska w tym względzie „nie uzasadnił w wystarczający sposób”, z kolei wywiedziona kasacja „była rozpatrzona przez osoby zasiadające w składzie które nie spełniają warunków bezstronnego i niezawisłego Sądu”.

Odnosząc się do przedmiotowych wystąpień, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, mając w polu widzenia treść art. 118 § 1 i 2 k.p.k., jak też art. 9 § 2 k.p.k., że zasadniczo sygnalizują one potrzebę wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 259/23 oraz postępowania kasacyjnego z powodu zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (nienależyta obsada sądu). Sąd Najwyższy od dawna konsekwentnie wskazuje bowiem, że wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k., tj. w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., może nastąpić tylko z urzędu, a nie na wniosek strony (zob. uchwałę składu 7 sędziów z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 48 i szereg wydanych później orzeczeń).

W odniesieniu do wznowienia pierwszego z wymienionych postępowań zwraca uwagę okoliczność, że chociaż autorzy pism nawiązali do uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I - 4110 - 1/20, to pominęli, że w pkt 2 uchwały wskazano, iż „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. Wynika z tego, że w przypadku

sędziego sądu powszechnego i sądu wojskowego sam fakt powołania go do pełnienia urzędu na wniosek wadliwie ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa nie skutkuje nienależytą obsadą sądu, gdy w jego skład wchodzi ten sędzia. Trzeba zatem przyjąć, że jeżeli strona postuluje wznowienie postępowania z tego powodu, iż w procesie nominacyjnym sędziego, który orzekał w sprawie, brała udział Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana po 2017 r., to powinna wykazać *in concreto*, że z uwagi na dające się zidentyfikować okoliczności związane z powołaniem danego sędziego do pełnienia urzędu, istnieją tego rodzaju wątpliwości, iż sąd, w składzie którego zasiadał taki sędzia, był sądem nienależycie obsadzonym. W odniesieniu do sędziego X. Y. ani skazany R. M., ani jego obrońca nie przytoczyli żadnej dodatkowej okoliczności sugerującej, że powołanie go do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku było podyktowane nie tylko jego zawodowymi kompetencjami, ale też zachowaniami postrzeganymi przez czynniki decyzyjne jako pożądane, np. polegającymi na aktywnym wspieraniu destruktywnych zmian wprowadzanych po 2015 r. w wymiarze sprawiedliwości przez władze ustawodawczą i wykonawczą. Sędzia X. Y. do powołania na wyższe stanowisko sędziowskie został rekomendowany uchwałą Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2020 r., zaś uzasadnienie tej uchwały pozwala przyjąć, że jego powołanie do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku było naturalnym osiągnięciem kolejnego szczebla na drodze rozwoju zawodowego. W tym względzie zasadnicze znaczenie ma okoliczność, że wcześniej przez ponad 13 lat sędzia orzekał w Sądzie Okręgowym w Łomży, zaś w sporządzonej opinii sędzia wizytator wysoko ocenił jego pracę. Należy też wspomnieć, że w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono wniosku o wyłączenie sędziego X. Y. od udziału w sprawie oraz że już wcześniej Sąd Najwyższy uznał, wydając orzeczenia np. w sprawach IV KK 468/23, IV KS 19/22, IV KS 15/24, że udział sędziego X. Y. w składzie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku nie skutkuje jego nienależytą obsadą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Twierdzenie R. M., że postępowanie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku powinno zostać wznowione z urzędu także na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 i 11 k.p.k. jest oparte na nieporozumieniu. Tezę o zaistnieniu uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. opierał na

poglądzie, że w sprawie zachodzi okoliczność wyłączająca postępowanie określona w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., polegająca braku wniosku o ściganie, co miało też skutkować przedawnieniem karalności (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.). Zbędne jest wypowiedzanie się, czy rzeczywiście pokrzywdzony złożył wniosek o ściganie, skoro kwestia ta nie ma znaczenia w sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem R. M. został skazany za ściganie z urzędu czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k., a nie za czyn z art. 190 § 1 k.k. Twierdzenie skazanego, że w tym zakresie rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego było błędne nie jest okolicznością nakazującą wznowienie postępowania, zwłaszcza z urzędu, podobnie jak twierdzenie o przedawnieniu karalności czynu wysunięte przy założeniu, że chodzi o czyn z art. 190 § 1 k.k. Z uwagi na treść art. 542 § 4 k.p.k. trzeba też zaznaczyć, że wskazane zagadnienie zostało podniesione w ramach zarzutów kasacyjnych, zatem było już przedmiotem uwagi Sądu Najwyższego. Wymienienie przez skazanego art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. jest niezrozumiałe, w piśmie w żaden sposób nie nawiązało do treści tego przepisu mówiącego o rozpoznaniu sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa.

Gdy chodzi o wznowienie z urzędu postępowania kasacyjnego należy zauważyć, że zagadnienie dopuszczalności takiego postąpienia pojawia się w związku z kierowaniem do Sądu Najwyższego przez strony (najczęściej przez samego skazanego, względnie obrońcę) pism sygnalizujących potrzebę wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego orzeczeniem Sądu Najwyższego oddalającym kasację. Podobnie jak uczynili to skazany R. M. i jego obrońca, zainteresowani twierdzą, że jest to konieczne z powodu zaistnienia uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (nienależyta obsada sądu) z tego powodu, że w składzie orzekającym Sądu Najwyższego zasiadał sędzia (sędziowie) powołany do tego Sądu przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, tj. organu, który sposobem powołania jego części sędziowskiej odbiega od modelu przewidzianego dla niego przez Konstytucję RP.

Zagadnienie to, wielkiej wagi dla praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, Sąd ten, orzekając w składzie trzech sędziów, przedstawił do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, formułując pytanie:

„Czy oddalenie kasacji przez skład Sądu Najwyższego, w którym bierze udział sędzia powołany do Sądu Najwyższego w wyniku procedury przeprowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa, której skład ukształtowano w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3) jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 542 § 3 k.p.k.?”.

Sąd Najwyższy, procedując w powiększonym składzie siedmiu sędziów, co ważne, utworzonym z sędziów powołanych do pełnienia urzędu w tym Sądzie przed 2018 r., tj. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której sposób wyłonienia nie budzi zastrzeżeń, postanowieniem z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22 (publ. OSNK 2023, nr 4, poz. 20), jednogłośnie odmówił podjęcia uchwały, uznając, że nie zachodzą poważne wątpliwości co do wykładni przepisu art. 542 § 3 k.p.k., interpretowanego w powiązaniu z art. 540 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu przeprowadził jednak obszerne rozważania, które doprowadziły do tezowanej konkluzji, że „orzeczenie o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k.”. Wskazał również na implikację tego poglądu, zaznaczając, że „nie wchodzi w grę możliwość wznowienia z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. wobec ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. postępowania kasacyjnego zakończonego wydaniem wskazanego postanowienia” (postanowienia o oddaleniu kasacji), co odnosi się również do sytuacji, gdy takie orzeczenie zostało wydane z udziałem sędziego powołanego do Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie wspomnianej ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Należy podkreślić, że cytowany judykat został wydany po szczegółowym rozważeniu również argumentacji przemawiającej za odmiennym stanowiskiem, w tym nawiązującej do kryzysu konstytucyjnego związanego z działalnością Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej po 2017 r.

Jest faktem, że pogląd wyrażony we wspomnianym postanowieniu nie jest powszechnie aprobowany, o czym świadczy fakt, iż później notowane są przypadki wydawania przez Sąd Najwyższy orzeczeń wznawiających postępowanie kasacyjne ze wskazaniem zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Nie jest to wykluczone w sytuacji, gdy w sprawie I KZP 17/22 nie została podjęta uchwała, której nadano moc zasady prawnej. Sędzia wydający niniejsze zarządzenie uznaje jednak, że orzeczenia wznawiające postępowanie kasacyjne nie nakazują odejścia od wspomnianego judykatu. Chociaż zawierają rzeczowe argumenty, to trudno przyjąć, że wykazują jego zupełną błędność. Jak zaznaczono, zawiera on wszechstronne rozważania prawne, do których wypada odesłać zainteresowane osoby. Nie jest też bez znaczenia, że został wydany przez powiększony skład Sądu Najwyższego. Znacznie wcześniej w uchwale pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2000 r., I KZP 37/00 (publ. OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 78), podkreślono, że oddalenie kasacji jest rozstrzygnięciem jakościowo zupełnie odmiennym od rozstrzygnięcia utrzymującego zaskarżone orzeczenie w mocy, jako że z istoty postępowania kasacyjnego wynika, iż nie jest ono postępowaniem zmierzającym do rozstrzygnięcia o zasadności oskarżenia w sprawie karnej (w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), lecz postępowaniem zmierzającym do zbadania zasadności nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja, wniesionego już po prawomocnym zakończeniu postępowania. W konsekwencji na przestrzeni lat Sąd Najwyższy prezentował stanowisko – potwierdzone wspomnianym postanowieniem z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22 – że niedopuszczalne jest wznowienie postępowania kasacyjnego, gdyż orzeczenie Sądu Najwyższego nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w rozumieniu art. 542 § 2 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 *in princ.* k.p.k. Takim orzeczeniem jest natomiast wydane przez Sąd Najwyższy, po uchyleniu w wyniku kasacji prawomocnego wyroku, orzeczenie następcze o umorzeniu postępowania lub o uniewinnieniu oskarżonego, co przewiduje art. 537 § 2 k.p.k. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99; z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00; z dnia 25 listopada 2010 r., V KO 87/10; z dnia 19 sierpnia 2015 r., IV KO 46/15; z dnia 29 grudnia 2017 r., IV KO 126/17; z

dnia 28 sierpnia 2018 r., IV KO 75/18; z dnia 1 sierpnia 2019 r., II KO 66/19; z dnia 26 lutego 2020 r., V KO 108/19 i inne).

Wydaje się, że kwestia wymaga ponownego wnikliwego rozważenia, najlepiej przez skład całej Izby Karnej, chociaż jest faktem, że istniejące w tej Izbie uwarunkowania personalne obecnie stawiają pod znakiem zapytania możliwość procedowania w takiej formule. Nasuwa się też postulat jednoznacznego uregulowania zagadnienia w ramach przewidywanych zmian prawa karnego, w tym prawa procesowego.

Trzeba również zauważyć, że nie jest tak, iż dla strony postępowania kasacyjnego jedyną opcją jest dążenie – po wydaniu orzeczenia przez wadliwie obsadzony Sąd Najwyższy – do wznowienia tego postępowania. Nie jest bowiem wykluczone wcześniejsze wykazanie inicjatywy zmierzającej do takiego ukształtowania składu tego Sądu, by nie budził on zastrzeżeń. Po otrzymaniu zawiadomienia o składzie Sądu strona może wszak wystąpić z wnioskiem o wyłączenie sędziego (sędziów) od udziału w sprawie, co w praktyce zazwyczaj ze skutkiem pozytywnym dla autora takiego wniosku ma miejsce. Tymczasem, jak wynika z akt sprawy IV KO 412/24, po otrzymaniu zawiadomienia o składzie orzekającym Sądu Najwyższego (k. 191, 192) ani R. M., ani jego obrońca przed terminem rozprawy kasacyjnej nie wystąpili z wnioskiem o wyłączenie sędziów od udziału w sprawie. Natomiast w protokole rozprawy kasacyjnej, w której uczestniczył m.in. obrońca wymienionego skazanego zapisano, że „strony oświadczają, iż nie zgłaszają wniosków przed otwarciem przewodu kasacyjnego i nie dostrzegają żadnych przeszkód w rozpatrywaniu sprawy na rozprawie w dniu dzisiejszym” (k. 221 odw.). Każe to uznać rozpatrywane wystąpienia za instrumentalne. W realiach procesowych sprawy i przy przedstawionej ocenie wystąpień skazanego oraz jego obrońcy zbędne było wydanie orzeczenia w przedmiocie wstrzymania wykonania prawomocnego wyroku, natomiast wniosek o zasądzenie kosztów obrony obrońca złożył bez uwzględnienia, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie jest zamieszczane w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 626 § 1 k.p.k.).

Na koniec celowe będzie nadmienić, iż Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że gdy strona (jej pełnomocnik) wystąpi o rozważenie wznowienia postępowania z urzędu, utrzymując, iż w sprawie zachodzi któraś z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, w razie niepodzielenia tego poglądu jest dopuszczalne wydanie przez sędziego zarządzenia o niestwierdzeniu podstaw do wznowienia postępowania z urzędu (zob. np. uzasadnienie wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05; postanowienie z dnia 7 grudnia 2021 r., V KZ 39/21, nadto zarządzenie sędziego SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., II KO 33/23). Wobec tego wypada przyjąć, że w taki sam sposób można wyrazić stanowisko odnośnie do samej dopuszczalności (możliwości) wznowienia postępowania w danej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, zarządzono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]